



# Hans Urs von Balthasar: Teologia misterium paschalnego

TEMAT TYGODNIA

🕒 2024-03-27

Udostępnij 

Drukuj 

Pobierz 



„U Izaaka z Niniwy mówi się nie tylko o «duchowym piekle» (νοητή γεέννη), o «smaku τῆς γεέννης), lecz także o beczasowości tego doświadczenia: «Taki człowiek nie wierzy że kiedykolwiek mogłaby nastąpić zmiana i odzyskanie pokoju (...). Nadzieja na Boga zupełnie z jego duszy, a ta napełniona jest bez reszty zwątpieniem i lękiem»”. Publikacja H.U. von Balthasara „Teologia misterium paschalnego”.

### Doświadczenie w zbliżeniu do hiatusu

W Ewangelii Marka spośród słów z krzyża mamy tylko wołanie w opuszczeniu i głośny krzyk śmierci, a do tego kulminacyjną scenę trwogi na Górze Oliwnej, w której Jezus odczuwa trwogę (ἐκθαμβεῖσθαι), lęk osamotnienia (ἀ-δημονεῖν: lęk w samotności) i smutek napierający ze wszystkich stron (περί-λυπος), że już w pośrodku życia prowadzi Go „aż do śmierci” i ją uobcowuje (Mk 14, 34n.). Opuszczenie przez uczniów, którzy zawodzą i śpią, łączność z Ojcem jeszcze tylko przez kielich, który został zabrany, jednak „nie to, co Ja chcę, ale to co Ty”. Owo „nie-ale” jest całą łącznością z Bogiem, która Mu pozostaje na krzyżu będzie doświadczana już tylko jako opuszczenie przez Ojca. Z „głośnym okrzykiem”, w „ciemności” zanurzonego wyjdzie ani jedno Jego słowo. Samotność, więcej, zupełnie wyraźna niepowtarzalność tego cierpienia, wydaje się być jego wnętrza; w najlepszym wypadku możliwe jest milczące asystowanie „z daleka” (Mk 15, 40). Zresztą, ukazane z zewnątrz zdradzają prawie nic z wewnętrznego dramatu. A jednak dla chrześcijańskiej wiary w tej wewnętrznej przestrzeni zbawienie świata. Czy nie ma do niej żadnego dostępu?

Jeśli takowy istnieje, wówczas trzeba by go szukać w obszarze Starego Przymierza i Kościoła: następnie musiałby

*osamotnienia (α-δημονετη: lęk w oddzieleniu od „ludu”) i smutek napierający ze wszystkich stron (περι-λυπος)*

To, że wewnętrzne cierpienia Chrystusa zostały nie tylko zapowiedziane w rozmaite sposoby antycypująco przeżyte, jest jasne dla każdego, kto choćby pomiędzy męką i starotestamentalnymi motywami „wydania sprawiedliwego niewinnego”[3], męczeństwa za wiarę[4], także w charakterze zadośćczynią przede wszystkim motywy Pieśni Sługi Pańskiego i ich przemożny wpływ na

przedmiotem naszych badań nie będą te prądy, w których szuka się najczęściej literackich wpływów Starego Testamentu. Kluczowy decydujący przełom ma się dokonać dopiero na krzyżu, na skutek „gniewu Boga” w zstąpieniu aż do najgłębszej ciemności. Nie należy znaleźć nic więcej jak tylko wskazówki i obrazy – a za takimi się rozglądamy[7].

Trzeba by tu rozpocząć od szczegółowych, przerażających obrazów w Kpł 26, 14-39 i Pwt 28, 15-68: wydany w ręce „spiżowym niebem nad sobą” odpada od Boga niegodziwy Naród, pośmiewisko dla całego świata; „będzie się Pan gniewał na niego, odesłać z powrotem do Egiptu, kraju zatracenia i przekleństwa, itd. Obok trzeba by widzieć późniejsze, symbolizujące egipskich z Księgi Mądrości, które w istocie swej składają się z wewnętrznego przerażenia (przed niczym! przed złością Boga, 36), w którym się „jest zamkniętym w więzieniu bez rygli”, „przykutym do ciemności”, pośrodku „lęku wychodzącego z wnętrza”. Jest to w istocie odosobnienie, utrata komunikacji, pozbawienie wszelkiej realności, bycie oświeconym tylko przez Boga. Samo jest też „przepełnione lękiem” (17, 6).

Przede wszystkim trzeba by tu przyjąć dwie rzeczy: prawdziwe opuszczenie Ludu przez Boga w odejściu ze świątyni (18n.; 1 1, 22n.) chwały Pańskiej, wypędzonej przez kult bożków (Ez 8, 6). I prawdziwe opuszczenie przez Boga jedynego reprezentując Lud (Jeremiasz), albo samotnie (Hiob). Opuszczenie Ludu przez Boga jest rzeczywiste i niepowtarzalnie. Nie można poznać prawdziwą i niepowtarzalną obecność Boga pośród siebie[9]. Na wygnaniu z Ziemi Boga i w ruinach Świątyni oznacza, że Bóg się odwrócił i stał się „wrogiem” (Lm 2, 5), dostępny już tylko jako Nieobecny: „Czyżbyś nas całkiem opuścił? Czyżbyś nas się gniewasz?” (5, 22). Opuszczenie jednostki sięga od postaci Mojżesza-pośrednika w Księdze Powtórzonego Prawa do psalmy lamentacyjnej (Ps 22, 2: „Boże mój, Boże mój, czemuś mnie opuścił?”). Ezechiela, do Hioba i do Deutero-Isajasza, odczywistej dysproporcji pomiędzy winą i karą, a także absolutnie zbyt wielkiego wymagania w cierpieniu, i przez to obrazu sprawiedliwego, dobrego Boga. Dlatego w jego cierpieniu pozostaje mu tylko czysto zewnętrzny dialog z tym Bógiem, wewnątrz dialog ten jest przerwany, a łagodnej trzeciej instancji nie da się znaleźć. „Lecz cierpienie nie stłumię, gdy zamilknę?” Jest on przez Boga tak samo opuszczony, jak „osaczony” (3, 23), „oblegany” (19, 12), z góry przegrany. Może się tylko skarżyć, że Bóg „odrzuca dzieło swoich rąk” i najwyraźniej chce je „zniszczyć” (10, 3. 8). Jest „wyda-

zmiażdżyć Go cierpieniem” (Iz 53, 10). Jednak w przeciwieństwie do Hioba On się „nie opiera” (50, 5), siebie na śmierć „za przestępcami” (53, 12).

Przynajmniej te dwa ostatnie obrazy wyrastają ponad wszelkie wyobrażenie „królestwa umarłych” z jego beznadziejności. Szeolu kończy się komunikacja z Bogiem, ponieważ zakłada ona żywy podmiot (Ps 6, 6; 30, 10; 88, 11-13; 115, 17). Izrael wcześniej nie doświadcza – w Lamentacjach, w Hiobie czy w Słudze Pańskim – stanu Szeolu, lecz czegoś da się sobie wyobrazić: odwrócenia się Boga, stawianych przez Niego nadludzkich wymagań, niesienia grzechu świata w jego więcej niż śmierć. Od Szeolu jest tylko doświadczenie „studni zatracenia” (Ps 55, 24; 140, 11)[11], „miejsca zatracenia” (abbadón: Ps 11; Ap 9, 11), uwięzienia i osaczenia (Ps 142, 8; 88, 9; Lm 3, 7; Hi 19, 8 itd.), wiecznego ognia gniewu, którym grozi „nieugiąć”: 21, 12). Obrazy i wyobrażenia można mnożyć. Ważne jest to, że pochodząc z idei Przymierza z Bogiem utracenia i niewierności, akt odrzucenia przez Boga odbierają żywiej i z większymi konsekwencjami niż samo utonięcie w królestwie. To również to, że z tego powodu pod koniec ery Starego Przymierza powstaje idea „Gehenny” jako eschatologicznego miejsca (już także u Jr 7, 30nn., 19, 6n.) – i to dla żyjących grzeszników (Hen[et] 90, 26n.; 54, In. itd.)[12] – która zostaje przez Boga w swojej istotnej substancji (nie w mityczno-obrazowych wyobrażeniach) czeka na obiecanie przez Boga ostatecznego

### ***Perspektywa Nowego Przymierza***

Duch, który „z mojego weźmie”, by doprowadzić chrześcijan do całej prawdy (J 16, 14. 13), a który jest także Panem Duchem Świętym i charyzmatów (1 Kor 12, 11), przez stulecia wprowadza chrześcijan zarówno w swoim powszechnym nauczaniu, jak i w charyzmatach w niewypowiedziane głębie krzyża i zstąpienia do otchłani, kiedy to wypełniają się obietnice Pana Jezusa: „i prześladowani, i staną się męczennikami, więźniami (Dz 5, 18 itd.), będą biczowani (5, 40), kamienowani (2 11.2 itd.), przeklinani, spotwarzani i traktowani jak śmieci tego świata (1 Kor 4, 12n.). Także wówczas, kiedy chrześcijanie żyli „często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w wielu postach, w zimie i nagości” (2 Kor 11,27), nie odrzucając harakteru „nieugiąć”: 35nn.; 12, Inn.13,13). Istnieje jednak z pewnością różnica pomiędzy powszechnym ukrzyżowaniem, umieraniem z Chrystusem w chrzcie i w życiu chrześcijańskim (Rz 6, 3-6; Kol 3, 3) a szczególnym „współukrzyżowaniem” Pawła „noszeniem na swoim ciele ran Jezusa” (Ga 6, 17) i „konania Jezusa w jego ciele (2 Kor 4, 10), nawet jeśli nie potrafił on tego charyzmatu.

jakiegoś „tempus informe”. bezruch biegnącego czasu (a więc paradoksalne przeciwieństwo tego, czym jest wieczność [16]. W czasach nowożytnych „piekło widziane jest coraz częściej jako stan zasklepionego w sobie „ja”, niewyzwolonej się egzystencją terażniejszego bycia[17]. Jednak w tym miejscu nie chodzi nam o to, lecz o owe charyzmatyczne opuszczenia, które spotykamy już u greckich mnichów duchownych, a które utrzymują się przynajmniej na Zachodzie nowożytnych. Trzeba jednak wziąć pod uwagę to, że na Wschodzie doświadczenie krzyża pozostaje mocno związane z opuszczeniem (znaczy pozostawaniem duszy dążącej do Boga w kręgu przeklętego przez Boga, nieczystego ducha), podczas gdy na Zachodzie połączył je z jednej strony z neoplatońsko-areopagicką ideą „światlistej ciemności” nieznanego Boga, a z drugiej z opuszczeniem duszy przez „próby” opuszczenia przez Boga[18].

*Na Wschodzie doświadczenie krzyża pozostaje mocno związane z ideą walki z demonami.*

Orygenes zna obowiązek zastępczej walki z demonami i dlatego wędrówkę z jeziora interpretuje na sposób duchowy; podobnie opuszczenie duszy obłąkanego w Pieśni nad pieśniami[19]. U Grzegorza z Nyssy i u (semi-) messalian, kryjącego się „w grotach”, istnieje bardzo silne doświadczenie wewnętrznego duchowego oddzielenia. messalianin Diadoch z Fotyki zna te same „próby” (πειρασμοί) z doświadczeniem

na sposób[21]. Podobnie jednoznaczny jest Ewargiusz z Pontu[22]: wszelkie staranie o Boga wydaje się daremne; ale ciężkość duszy, lecz uczucie daremności, zwątpienia, opuszczenia przez Boga) pozwala duszy na doświadczenie. mówi się nie tylko o „duchowym piekle” (νοητή γέεννη), o „smakowaniu piekła” (γεύσις τῆς γέεννης), lecz także o bez doświadczenia: „Taki człowiek nie wierzy już w żaden sposób, że kiedykolwiek mogłaby nastąpić zmiana i odzyskanie Boga i pociechę wiary znikły zupełnie z jego duszy, a ta napełniona jest bez reszty zwątpieniem i lękiem”[24]. Ma (przejmując historyczne punkty widzenia Ewagriusza i Diadocha) cztery rodzaje opuszczenia przez Boga: 1. zbawienie, którym „przez pozorne opuszczenie miałiby zostać uratowani opuszczeni”, 2. u przeznaczonych do wypróbowania, 3. oczyszczenie, 4. na skutek odwrócenia, jak to ma miejsce w wypadku Żydów; wszystkie te cztery sytuacje służą zbawieniu

*Zachód doświadczenie krzyża połączył z neoplatońsko-areopagicką ideą „światlistej ciemności” nieznanego Boga i ideą oczyszczenia duszy przez „próby” opuszczenia przez Boga.*

Na Zachodzie doświadczenia opuszczenia opisywane przez Bernarda (w kościele w Pieśniami) są długo przechowywane w augustynizmie i areopagityzmie, podobnie wyraz u Angeli z Foligno[26], Mechtyldy z Magdeburga[27], Henryka Suza[28], Ebner[30], Katarzyny ze Sieny[31], Hiltona[32], Marie des Yallees[33], Magdaleny z Limy[35] i wielu, wielu innych. Ignacy miał podobne doświadczenia w Manriego. Salezy uważał się za potępionego i złożył Bogu pisemne oświadczenie, że chce

znaczy prawdziwie zostać przez Niego opuszczonym. Jednak wszystkie doświadczenia nocy Starego i Nowego Przejścia przybliżeniem, odległym wskazaniem na niedostępne misterium krzyża, gdyż tak jak niepowtarzalny jest Syn Boży, tak jest Jego opuszczenie przez Ojca.

*Hans Urs von Balthasar*

Za zgodą Wydawnictwa WAM publikujemy fragment książki H.U. von Balthasara „Teologia misterium paschalnego roku w tłumaczeniu Eligiusza Piotrowskiego.

Artvee/*The Pilgrim of the Cross at the End of His Journey* (study for series, *The Cross and the World*) (ca. 1846-1848)

[1] E. Lohmeyer, *Das Evangelium des Markus, Gottingen 1953*, 313: „Zamknie to całość o niepowtarzalnej i trwałości, by różnorodne tradycje mogły się zjednoczyć; jako różne teologiczne motywy mogą się, mimo napięcia, przenikać”.

[2] W. Popkes, *Christus traditus. Eine Untersuchung zum Begriff der Dahingabe im Neuen Testament*, Zurich 1967.

[3] J. J. Stamm, *Das Leiden des Unschuldigen in Babylon und Israel*, Zurich 1946, AThANT 10 (Lit.).

[4] H.-W. Surkau, *Martyrien in jüdischer und frühchristlicher Zeit, Gottingen 1938*; N. Brox, *Zeuge und Martyrer*, 1973, 132-173.

[5] W. Wichmann, *Die Leidenstheologie. Eine Form der Leidensdeutung im Spätjudentum*, BWANT, 4 F 2 H, Stuttgart 1973.

[6] H. Hegermann, *Jasaia 54 im Urchristentum*, Berlin 1952. Do tego por. Jeszcze E. Kasemann, VF (Gottingen 1948).

[7] Por. Augustyn, *Contra adv. Leg. Et proph. I*, 16 n. 32 (PL 42,620): Quod enim diluvium comparari aeternis ignibus potest.

[8] Teologiczna analiza znajduje się w: H. U. von Balthasar, *Der Christ und die Angst, Einsiedeln 1951; 1989*, 16-30 (tłum. przeł. A. A. Klubowie, Wydawnictwo WAM, Kraków 1997, Problemy teologiczne 1).

[9] Dlatego też sumeryjskie i akadyjskie lamentacje opłakujące zniszczoną świątynię pozostają wprawdzie być może teologicznie, ale nie teologicznie, paralelami. Por. *Alter Bund (Herrlichkeit III/2, 1. Teil)* 258, przywołanie.

[10] W. Popkes, dz. Cyt., 30n.

[11] W tych miejscach jako przekleństwa nad złymi, którzy tam powinni trafić albo (Kore!) trafili.

[12] Dóźniejszemu spekulatywnemu związek pomiędzy Szeelem i Gehenna nie musi stanowić dla nas problemu. Por. NE 10, 1-2.

- [15] Teksty w: E. Krebs, *Meister Dietrich (Theodoricus Teutonicus de Vriberg). Sein Leben, seine Werke, seine Wissenschaft* (1906) Heft 5, 105, przypis 1, 108.
- [16] Augustyn, *De Civ. Dei* XX, 21; XXI, 1-4; XXII, 30 (por. Korantowski, 478-482, 502-508, 613-617); por. Aleksander Quaracchi, I, nr 69-70.
- [17] W teologii niemieckiej piekłem jest osobowa wola. Myśl ta wędruje do S. Francka, Cepko, Silesiusa. L. Malevermythe. La théologie de R. Bultmann, Bruxelles 1954, 158ò L. Grunhut, Eros und Agape, Leipzig 1931, 31-41.
- [18] I. Hausherr, *Les orientaux connaissent-ils les <<nuit>> de S. Jean de la Croix?*, OrChrP 12 (1946) 1-46; Lot-Bonifazi, *L'antiquité chrétienne*, Etudes Carmélitaines 25 (1937) 196.
- [19] Teksty w: H. de Lubac, *Histoire et Esprit*, Paris 1950, 185 nn. (wyd. niem.: Geist aus der Geschichte. Das Schicksal der Seele im Christentum, hrsg. v. H. U. von Balthasar, Johannes Verlag, Einsiedeln 1968, 221nn.; I. Hausherr, dz. cyt. 24-26.
- [20] H. Dorries, *Symeon con Mesopotamien*, Leipzig 1941, 15n.; I. Hausherr, dz. Cyt. 20-22.
- [21] *Centurie uber die geistliche Volkommenheit* (hrsg. J. E. Weis-Liebersdorf), Leipzig 1912, rozdz. 69, s. 87; rozdz. 70, s. 88.
- [22] *Cent. I*, 37 (Frankenburg) 81; najgorsze doświadczenia tego rodzaju są, według niego, zastrzeżone dla doskonałych.
- [23] Praktikos 19 (por. Ewagriusz z Pontu, *Pisma ascetyczne*, przeł. E. Kędziorek, Tynies. Wydawnictwo Benedyktynów, Warszawa 1988, 18).
- [24] Teksty u I. Hausherra, dz. cyt., 26n, 31n.
- [25] *Cent. De Caritate IV*, 96 (PG 90, 1072). *Por mistyczne zstąpienie do piekła, w: Ambigua* (PG 9, 1384 BC).
- [26] Angela z Fioligno, *Le Livre de l'expérience des vrais frères*, ed. M.-F. Ferré, Paris 1927, nr 96 nn,ò List 3, s. 494.
- [27] Mechthild von Magdeburg, *Das flie Sende Licht der Gottheit*, Einsiedeln 1955, Menschen der Kirche NF 3, I, 5.
- [28] *Zehn Jahre Gottverlassenheit: Biographie*, rozdz. 23, Bihlmeyer 1907, 66n.
- [29] Johannes Tauler, *Predigten* (hrsg. W. Lehmann, Jena 1923) t. I, 9 (42n.); t. II, 50 (30-31. 35); 53 (47); 55 (56nn.).
- Tauler, *Predignia*, przeł. W. Szymona, „W drodze”, Poznań 1985, 91nn., 386nn., 406nn., 422nn., 428nn., 443nn., 447nn.
- [30] Ph. Strauch, *Die Offenbarungen der Margaretha Ebner und der Adelheid Langmann*, na nowoniemiecki przetł. J. Prestela, Weimar 1939 passim.
- [31] Katarzyna ze Sieny, *Dialogo della divina Provvidenza* (ed. P. Innocenzo Taurisano), Rom 1947, I, 13, wyd. Pol. *Bożej Opatrzności czyli księga Boskiej nauki*, przeł. L. Staff, „W drodze”, Poznań 1987.
- Por. Raymond de Capoue, *Vie de Sante Cathérine de Sienne*, Paris 1859, 1. Część XI, 2nn (71nn.) 3. Część II-III, (20-21).
- [32] W. Hilton, *Scale of Perfection*, London 1927, I, 37; II, 45; wyd. niem.: Glaube und Erfahrung, Johannes Verlag, Leipzig 1931, 31-41.
- [33] E. Dermenghen, *La vie admirable et les révélations de Marie des Vallés*, Paris 1926, 36, 38nn.
- [34] V. Puccini *Vita della ven. Madre Suor M. Maddalena de'Pazzi* Floren 1611, rozdz. I, 34-40

[36] *Autobiografia*, nr 24 (w: Ignacy Loyola, *Pisma wybrane*, opr. M. Bednarz, WAM, Kraków 1968, 189-190).

[37] Tekst w: M. Hamon, *Vie de Saint Francois de Sales*, Paris 1922, 56n.

[38] Sed et ego novi hominem qui has poenas saepius passum se asseruit, brevissimo quidem temporis intervallo quantas nec lingua dicere nec calamus scribere nec inexpertus credere potest, ita ut, si perficerentur aut ad medi horae decimam partem, funditus periret et ossa omnia cinerem redigerentur (WA I, 557, 32).

[39] *De l'enfer de l'ame*, w: *Guide Spirituel pour la perfection*, Paris 1963, 303n.

[40] Mordas VI, 1.

[41] Ciemna noc jako piekielna męka: *Noc ciemna II*, rozdział 5n.; por. II, 20,2 (w: Jan od Krzyża, *Dzieła*, przeł. B. OO. Karmelitów Bosych, Kraków 1986, 451-456; 503-505).

[42] *Selstbiographische Schriften*, Johannes Verlag, Einsiedeln 1958. 1988, 219; por. 97 (por. Św. Teresa od Dzieciątka Jezus, Wydawnictwo oo. Karmelitów Bosych, Kraków 1988, 215).

[43] Alvared de Paz, *Tract, de Vit. Spir.* 1 4, p. 3, c. 12; J.E. Nierenberg, *Flam. Am. Div.* § 3; D. Schram, *Théol. Mysti* 274).

Jeśli chcesz żywej, niezależnej politycznie myśli o Polsce, Europie i świecie, **jeśli ciekawia Cię następne numery T** jeśli czekasz na nasze **książki, seminaria, dyskusje** i kolejne artykuły na naszej stronie, wesprzyj nas stałą wpłatą. Teologii Politycznej. **To dla nas bardzo ważne.** Jesteśmy niezależnym środowiskiem intelektualnym. Istniejemy i naszych przyjaciół. Zapraszamy!

Dołącz już dziś i **WSPIERAJ TEOLOGIĘ POLITYCZNĄ!**

## Wydaj z nami

### Zostań Współwydawcą „Teologii Politycznej Co Tydzień

„Interesują nas właśnie te idee, które zbudowały naszą rzeczywistość, postaci odzwierciedlające głębsze znaczenie własnej w

Strona może wykorzystywać pliki cookies w celach statystycznych, analitycznych i marketingowych. Warunki przechowywania i dostępu do cookies opisaliśmy w Polityce prywatności. [Więcej](#)

AKCEPTUJĘ

# Artykuł ukazał się w tygodniku „Teologia Polityczna Co Tydzień”

## Misterium Wielkiego Czwartku [TPCT 417]

Pierwszy dzień Świętego Triduum czyni nas wprost uczestnikami tego wszystkiego, co działo się przed dwoma tysiącami lat: moim fundamentem każdej Eucharystii, stawiając nas jako świadków zarówno ofiary, jak i ostatniej wieczerzy.

### Wydaj z nami



### Wydawaj z nami „Teologię Polityczną Co Tydzień” w 2026 roku!

Zostań Współwydawcą „Teologii Politycznej Co Tydzień” w 2026 roku

Wesprzyj >

## O. Waldemar Linke CP: Czym była Ostatnia Wieczerza?

🕒 22 miesięcy temu

## Ks. Tomasz Nawracała: Tria munera w posłudze kapłanów

🕒 22 miesięcy temu

## Ks. Łukasz Leonkiewicz: Wielki Czwartek w tradycji prawosławnej

🕒 22 miesięcy temu

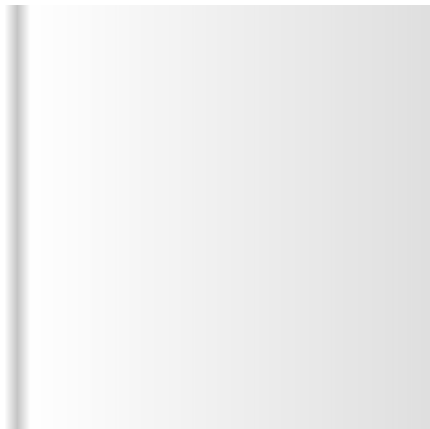
## Eric Voegelin: Hellada i historia

🕒 22 miesięcy temu

## Juliusz Gałkowski: Potęga modlitwy

🕒 22 miesięcy temu

## Kup teraz



35,00 zł

**Kartki świąteczne Fundacji Świętego Mikołaja**

59,00 zł

**Kalendarz 2026 // Namalować katolicyzm od nowa**

# „Zostali nieobecni”, Teologia Polityczna, Co Tydzień, tygodnika filozoficznego w Polsce

WPLAĆ DAROWIZNĘ

**100 zł**

Wesprzyj >

WPLAĆ

**50**

Wes

WPLAĆ DAROWIZNĘ

**1000 zł**

Wesprzyj >

WPLAĆ

**Wpisz**

Wes

# Newsletter

Jeśli chcesz otrzymywać informacje o nowościach, aktualnych promocjach oraz inne istotne wiadomości z życia Teologii Politycznej - dodaj swój adres e-mail.

Zapisz mnie >

Strona może wykorzystywać pliki cookies w celach statystycznych, analitycznych i marketingowych. Warunki przechowywania i dostępu do cookies opisaaliśmy w Polityce prywatności. [Więcej](#)

AKCEPTUJĘ